

Sygn. akt III AUa 1647/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Bożena Grubba (spr.)
Protokolant:	Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Gdańsku

sprawy T. W.

z udziałem zainteresowanej J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 lipca 2012 r., sygn. akt IV U 491/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1647/12

UZASADNIENIE

T. W. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 kwietnia 2012 roku odmawiającej przyznania prawa od renty rodzinnej po zmarłym w dniu 14 sierpnia 2001 roku mężu J. W. (1).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał całkowicie zaskarżoną decyzję i wniósł o oddalenie odwołania. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 12 stycznia 2012 roku do dnia 28 lutego 2014 roku. W dniu 28 marca 2012 roku wystąpiła z wnioskiem o rentę rodzinną po zmarłym mężu J. W. (1). Obecnie do renty rodzinnej uprawniona jest córka zmarłego J. W. (2) urodzona (...). Renta przysługuje do dnia 31 sierpnia 2012 roku. Przytaczając treść art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze

zm.), organ rentowy uznał zaskarżoną decyzję za zasadną, albowiem T. W. stała się niezdolna do pracy po upływie pięciu lat od zaprzestania wychowywania dzieci.

Wezwana do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej J. W. (2) poparła stanowisko odwołującej.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 lipca 2012 r. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni T. W. prawo do renty rodzinnej na okres od dnia 1 marca 2012 roku do dnia 28 lutego 2014 roku oraz stwierdził odpowiedzialność pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 19 sierpnia 1978 roku T. W. z domu K. zawarła związek małżeński z J. W. (1). Z niniejszego związku w dniu (...) urodziła się córka J..

W okresie od dnia 27 stycznia 2009 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku T. W. pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Przez ponad rok, tj. od dnia 5 marca 2011 roku od dnia 4 marca 2012 roku wnioskodawczyni pobierała zasiłek dla bezrobotnych.

W dniu 19 stycznia 2012 roku T. W. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przywrócenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 30 marca 2012 roku organ rentowy, posiłkując się orzeczeniem lekarza orzecznika przywrócił wnioskodawczyni prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 12 stycznia 2012 roku do dnia 28 lutego 2014 roku.

W dniu 28 marca 2012 roku T. W. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. W. (1).

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił T. W. prawa do renty rodzinnej od dnia 1 marca 2012 roku, albowiem stwierdzona u niej niezdolność do pracy powstała później niż w ciągu 5 lat od dnia śmierci męża oraz od zaprzestania wychowywania dzieci kształcących się w szkole i ukończenia przez nie 18 roku życia.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego, albowiem żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich autentyczności. Co więcej, strony były zgodne co do poczynionych powyżej ustaleń faktycznych, jednakże z tak zaprezentowanego stanu faktycznego sprawy wywodziły odmienne skutki prawne.

Przechodząc do merytorycznej oceny odwołania wnioskodawczyni, Sąd I instancji wskazał, iż istota sporu rozpoznawanej sprawy sprowadzała się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy T. W. jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. W. (1). W ocenie Sądu meriti na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej.

Zgodnie bowiem z art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do

pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

Aby jednak uprawniony członek rodziny uzyskał prawo do renty rodzinnej, osoba, po której dochodzone jej przedmiotowe świadczenie musi mieć w chwili śmierci ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniać warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się zgodnie z treścią art. 65 ust. 2 cytowanej ustawy, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

W sprawie bezspornym jest, iż w chwili śmierci J. W. (1) nie miał ustalonego prawa do emerytury lub renty, spełniał jednakże warunki do jej przyznania co uprawniało jego córki do uzyskania prawa do renty rodzinnej.

W dalszej zatem kolejności Sąd Okręgowy poddał pod rozwałę czy wnioskodawczyni spełnia którąkolwiek z przesłanek opisanych w art. 70 cytowanej ustawy.

W chwili śmierci męża (14 sierpnia 2001r.) wnioskodawczyni urodzona (...) nie osiągnęła 50 roku życia, nie ukończyła tego wieku również w przeciągu 5-ciu lat od śmierci J. W. (1). Wnioskodawczyni nie opiekuje się również dzieckiem uczącym się, które nie ukończyło 18 roku życia, jak również dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Ostatnią alternatywą, której ziszczenie uprawniałoby T. W. do uzyskania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu jest ustalenie czy nie później niż w ciągu 5 lat od zaprzestania wychowywania dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnionego do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, stała się niezdolna do pracy. Czyniąc rozwałania na kanwie ustalonego stanu faktycznego, Sąd I instancji uznał, że odwołująca się spełnia opisane powyżej kryteria. Podkreślił, że ustawodawca wprowadził wymóg, by osoba ubiegająca się o rentę rodzinną stała się niezdolna do pracy. Zamysłem ustawodawcy było zatem, by w określonym okresie u ubezpieczonej stwierdzono niezdolność do pracy, nie wprowadzono bowiem wymogu, by opisany stan niezdolności trwał nieprzerwanie. W takiej sytuacji w przepisie użyto by znamienna czasownikowe „jest niezdolna”. W uznaniu Sądu Okręgowego należy rozpoznawać sytuację odwołującej się jaka miała miejsce w przeciągu pięciu lat od ukończenia przez córkę J. 18 roku życia, tj. od(...)do (...). Bez wątplenia w tym czasookresie T. W. stała się niezdolna do pracy, co bezspornie potwierdza fakt pobierania przez nią renty z tytułu niezdolności do pracy, której powstanie datowane jest na dzień 27 stycznia 2009 r., a nie jak podniósł organ rentowy 12 stycznia 2012 r. Zgodnie bowiem z art. 100 powoływanej ustawy, prawo do świadczeń powstaje ex lege (nie z mocy decyzji organu rentowego - wyrok SA w Warszawie z dnia 10 marca 1998r., III AUa 148/98, Lex Nr 33182) w dniu spełnienia ustawowych warunków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2001 r., II UKN 136/00, OSNAPiUS 2002/18/441). Ustawa odróżnia bowiem moment powstania prawa (art. 100) od momentu wypłaty świadczenia (art. 129). Od woli ubezpieczonego, który spełnił wszystkie ustawowe przesłanki do uzyskania uprawnienia zależy kiedy wystąpi do organu rentowego z wnioskiem o realizację owego prawa. W tym stanie rzeczy znamionym jest, że wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy w przeciągu 5 lat od zaprzestania wychowywania córki i pozostaje nadal niezdolna do dnia 28 lutego 2014 r.

Mając na uwadze wskazaną argumentację, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał T. W. prawo do renty rodzinnej na okres od dnia 1 marca 2012 roku (miesiąca, w którym zgłoszono wniosek art. 129 ust. 1 cyt. ustawy) do dnia 28 lutego 2014 roku (dnia, do którego wnioskodawczyni ma orzeczoną niezdolność do pracy art. 101 pkt 1 cyt. ustawy).

Z uwagi na okoliczność, iż materiał dowodowy na podstawie, którego wydano przedmiotowe rozstrzygnięcie był już znany na etapie postępowania przed organem rentowym, zaś odmowna decyzja wydana została w wyniku niewłaściwej interpretacji przepisów dokonanej przez pozwaną ZUS, Sąd I Instancji stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzekł na podstawie art. 118 ust. 1 a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu

Apelację od wyroku wywiódł pozwany, zarzucając temu wyrokowi:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. błędną wykładnię art. 70 i art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez:

I. zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie wnioskodawczyni T. W. prawa do renty rodzinnej na okres od 1 marca 2012 r. do dnia 28 lutego 2014 r.

II. stwierdzenie odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

2) naruszenie prawa procesowego - przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego prowadzący do błędnych ustaleń oraz nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Wskazując na te zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął fakt, iż pani T. W. w okresie od 25 lutego 2011 r. do 11 stycznia 2012 r. odzyskała zdolność do pracy. Prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełniania wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa (art. 100 ust. 1 ustawy), dlatego w niniejszej sprawie na dzień 1 marca 2012 r. (dzień jaki został wskazany przez Sąd w przedmiotowym wyroku) wnioskodawczyni nie spełniała wszystkich warunków, albowiem niezdolność jej powstała ponownie z dniem 12 stycznia 2012 r., czyli później niż 5 lat od dnia ukończenia przez jej córkę 18 roku życia. W związku z powyższym, prawo do renty rodzinnej nie przysługuje, a tym samym organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było prawo wnioskodawczyni T. W. do renty rodzinnej po zmarłym mężu, J. W. (1).

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, przy ustalonym, bezspornym w sprawie stanie faktycznym, ocena spełnienia przez wnioskodawczynię przesłanek przyznania jej prawa do renty rodzinnej winna nastąpić w oparciu o przepis art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ustawa), zgodnie z którym prawo do renty rodzinnej nabywa wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (tj. dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnionego do renty rodzinnej po zmarłym mężu, jeżeli nie osiągnęło ono 16 lat, a jeśli kształci się w szkole - 18 lat).

Niewątpliwym jest, iż ubezpieczona nie ukończyła 50 roku życia w ciągu 5 lat od śmierci męża. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawczyni spełniła jednak przesłankę stania się niezdolną do pracy w ciągu 5 lat od ukończenia 18 lat przez córkę uprawnioną do renty rodzinnej po J. W. (1). J. W. (2) ukończyła 18 rok życia w dniu (...)r., a zatem 5-letni okres na spełnienie przesłanki niezdolności do pracy przez ubezpieczoną upływał z dniem (...)r. O spełnieniu

przez nią tej przesłanki w wymaganym okresie świadczy zaś fakt, iż T. W. pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy w okresie od dnia 27 stycznia 2009 r. do 31 stycznia 2011 r.

Sąd Odwoławczy w pełnej rozciągłości podziela także rozważania Sądu Okręgowego dotyczące różnic między powstaniem prawa do świadczenia (art. 100 ustawy) a pobieraniem tego świadczenia (art. 129 ustawy). Skoro zaś prawo do renty rodzinnej powstaje z mocy prawa w momencie spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek, to wnioskodawczyni z chwilą spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy, nabyła prawo do renty rodzinnej. Przesłanki te spełniła zaś z dniem 27 stycznia 2009 r., kiedy powstała jej niezdolność do pracy, a nie upłynął jeszcze 5-letni okres od ukończenia przez córkę 18 roku życia. Tak więc wnioskodawczyni nabyła prawo do renty rodzinnej z dniem 27 stycznia 2009 r., natomiast prawo do jej wypłaty - od miesiąca zgłoszenia wniosku, czyli od dnia 1 marca 2012 r.

Wskazać także trzeba, iż wbrew twierdzeniom skarżącego kwestia przerwy w pobieraniu renty z tytułu niezdolności do pracy pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Istotnym bowiem jest, że wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy w wymaganym 5-letnim okresie, a także była niezdolna do pracy w dniu składania wniosku o rentę rodzinną. Ustawa nie kreuje zaś obowiązku zachowania ciągłości niezdolności do pracy między tymi okresami, a zatem bezpodstawnym jest tworzenie takiego wymogu w stosunku do ubezpieczonej.

Reasumując, stwierdzić trzeba, iż Sąd I instancji trafnie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przyznał wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej na okres od miesiąca zgłoszenia wniosku (marzec 2012 r.) do daty końcowej orzeczonej niezdolności do pracy (28 lutego 2014 r.), a także prawidłowo stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, w związku z dysponowaniem przez pozwanego materiałem dowodowym niezbędnym do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.